

Sygn. akt III CZ 212/22

POSTANOWIENIE

Dnia 27 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Monika Koba

SSN Marta Romańska

w sprawie z powództwa R. K. i E. K.
przeciwko Bank AG Oddziałowi w Polsce w W.
o ustalenie ewentualnie o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 27 października 2022 r.,
zażalenia pozwanej
na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu
z dnia 31 stycznia 2022 r., sygn. akt I ACa 1196/21,

oddala zażalenie.

UZASADNIENIE

R. K. i E. K. w pozwie skierowanym przeciwko Bank AG w W. Oddział w Polsce w W. domagali się ustalenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr [...] z 31 stycznia 2008 r. na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 2324 – dalej: „pr. bank.”) albo unieważnienia tej umowy o kredyt z powołaniem się na art. 12 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 kwietnia 1993 r. o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r., poz. 1233 ze zm.) w zw. z art. 68 ust. 1 pr. bank., ewentualnie zasądzenie od pozwanego na ich rzecz kwoty 60 496,67 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia doręczenia pozwu do dnia zapłaty.

Wyrokiem z 7 maja 2021 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu ustalił, że nieważna jest umowa o kredyt hipoteczny nr [...] zawarta 31 stycznia 2008 r. przez powodów (R. K. i E. K., obecnie K.) z Bank1 S.A. Oddziałem w Polsce w W. (pkt I) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powodów kwotę 11 834 zł tytułem kosztów procesu (pkt II).

Sąd pierwszej instancji uznał, że zostały spełnione przesłanki ustalenia nieważności umowy kredytu na podstawie art. 189 k.p.c., tj. posiadanie przez powodów interesu prawnego w żądaniu takiego ustalenia oraz zaistnienie wadliwości umowy w postaci jej sprzeczności z prawem skutkującej nieważnością na podstawie art. 58 k.c. W zakwestionowanej umowie, na mocy której Bank1 S.A. Oddział w Polsce (poprzednik prawny pozwanego) udzielił powodem jako kredytobiorcom kredytu w kwocie 279 000 zł indeksowanego do waluty CHF występowały bowiem niedozwolone klauzule przeliczeniowe (art. 385¹ § 1 i 2 k.c.), które dotyczyły świadczenia głównego stron. Poza tym umowa kredytu naruszała art. 69 ust. 1 pr. bank., gdyż wadliwie określał zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu otrzymanej sumy, a przez to nie zawierała prawidłowo oznaczonych wszystkich niezbędnych elementów umowy kredytu przewidzianych w art. 69 ust. 1 pr. bank. Umowa ta jako sprzeczna z prawem była nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Na skutek rozpoznania apelacji strony pozwanej wniesionej od wyroku Sądu pierwszej instancji Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z 31 stycznia 2022 r. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego we Wrocławiu i przekazał temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jak również ocenę tego Sądu, że klauzule waloryzacyjne zawarte w umowie kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego (CHF) mają charakter abuzywny – gdyż godzą w interesy konsumenta i są sprzeczne z dobrymi obyczajami - i wobec tego nie są wiążące dla konsumenta (art. 385¹ § 1 i 2 k.c.). Tym niemniej w jego ocenie uznanie klauzul waloryzacyjnych za abuzywne *per se* nie pozwalało na zakwestionowanie ważności całej umowy o kredyt hipoteczny, jak uczynił to Sąd

Okręgowy, uznając za uzasadnione zarzuty naruszenia art. 69 ust. 1 i 2 pr. bank. w zw. z art. 353¹ k.c. w zw. art. 58 § 1-3 k.c. oraz art. 65 k.c. Wskazał, że zawarta umowa kredytowa, będąca typowym przykładem umowy kredytu indeksowanego, zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne, o których mowa w art. 69 ust. 1 pr. bank., a klauzula przewidująca ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy z tytułu zaciągniętego kredytu oraz wysokości należnych spłat w zależności od wysokości kursu waluty obcej to walutowa klauzula waloryzacyjna. Nie podzielił również stanowiska Sądu pierwszej instancji, że umowa nie określała wysokości świadczeń stron.

Z art. 385¹ k.c. wynika, że pozbawia się mocy obowiązującej postanowień umownych sprzecznych z dobrymi obyczajami i rażąco naruszających interesy konsumenta. W konsekwencji – wbrew stanowisku Sądu pierwszej instancji – klauzule waloryzacyjne nie mogą być jednocześnie uznane za abuzywne (art. 385¹ § 1 i 2 k.c.) i za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Artykuł 385¹ § 1 k.c. stanowi bowiem *lex specialis* wobec 58 § 2 k.c. i wyłącza jego stosowanie. Zatem klauzule abuzywne nie są nieważnymi postanowieniami z mocy prawa, a ich wprowadzenie do umowy nie jest przesłanką nieważności całej umowy *ex lege*. Sąd pierwszej instancji pominął treść art. 58 § 1 k.c., w którym ustawodawca wyklucza bezwzględną nieważność czynności, jeżeli przepisy przewidują inny skutek, tak jak to zawarto w art. 385¹ § 2 k.c. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umowy oznacza, że konsument nie jest nimi związany, ale ten skutek nie rozciąga się na pozostałe postanowienia umowne, tj. umowa wiąże konsumenta w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 1 k.c.) i może być wykonywana. Wyłączenie obowiązywania klauzul waloryzacyjnych nie wpływa na taką zmianę wysokości świadczeń głównych stron, że umowa nie mogłaby nadal obowiązywać. Z tych przyczyn powództwo główne było bezzasadne.

Sąd Apelacyjny stwierdził także, że Sąd pierwszej instancji, uznając za zasadne powództwo główne, nie rozpoznał w ogóle roszczenia ewentualnego zgłoszonego przez powodów. Przyjęcie przez Sąd Apelacyjny stanowiska, że w realiach rozpoznawanej sprawy nie było podstaw do uwzględnienia roszczenia głównego powodów w postaci żądania stwierdzenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny z 31 stycznia 2008 r. nie uprawnia go do jednoczesnego rozstrzygnięcia

merytorycznego na etapie postępowania apelacyjnego o roszczeniu ewentualnym. W tym zakresie w postępowaniu pierwszoinstancyjnym nie doszło do rozpoznania istoty sprawy. Z tej przyczyny zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu a sprawa przekazaniu do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji (art. 386 § 4 k.p.c.).

Zażalenie na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu wniósł pozwany, zarzucając naruszenie art. 386 § 4 k.p.c. poprzez błędne uznanie, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy ponieważ nie rozpoznał w ogóle roszczenia ewentualnego, podczas, gdy Sąd pierwszej instancji dokonał oceny abuzywności kwestionowanych przez powodów postanowień umownych w układzie procesowym, w którym powodowie przedmiotem powództwa obejmowali zarzut nieważności spornej umowy i żądanie zapłaty i w tym zakresie wydał orzeczenie kończące postępowanie w pierwszej instancji, co należy poczytać za zmierzające do obejścia przewidzianego w art. 378 § 1 k.p.c. zakazu rozpoznawania sprawy poza granicami apelacji, a dodatkowo naruszające art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 321 § 1 k.p.c. i zasadę kontradyktoryjności postępowania cywilnego. Pozwany wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania co do apelacji strony pozwanej wraz z zasądzeniem od powodów na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania zażaleniowego według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przewidziane w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. zażalenie służy kontroli prawidłowości wyboru przez Sąd drugiej instancji formy rozstrzygnięcia, uchylającego zaskarżone orzeczenie i przekazującego sprawę do ponownego rozpoznania. Dokonywana przez Sąd Najwyższy w postępowaniu zażaleniowym kontrola ma wyłącznie charakter formalny, skupiający się na ocenie wystąpienia przesłanek wydania tego rozstrzygnięcia. Jeżeli orzeczenie sądu pierwszej instancji zostało uchylone z powodu nierozpoznania przez ten sąd istoty sprawy, zadaniem Sądu Najwyższego w postępowaniu zażaleniowym jest zbadanie, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował tą przyczynę uzasadniającą wydanie orzeczenia kasatoryjnego i czy jego merytoryczne stanowisko uprawniało do podjęcia takiego rozstrzygnięcia. Poza

zakresem kontroli Sądu Najwyższego pozostaje natomiast prawidłowość stanowiska prawnego sądu drugiej instancji co do meritum.

Podstawę wydania przez Sąd Apelacyjny orzeczenia kasatoryjnego stanowił art. 386 § 4 k.p.c. ze względu na stwierdzenie, iż nie doszło do rozpoznania istoty sprawy przez Sąd pierwszej instancji. Pojęcie nierozpoznania istoty sprawy jest interpretowane jako wadliwość rozstrzygnięcia, polegająca na wydaniu przez sąd pierwszej instancji orzeczenia, które nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy, bądź na zaniechaniu zbadania przez ten Sąd materialnej podstawy żądania albo oceny merytorycznych zarzutów strony przy bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialnoprawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (zob. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego: z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z 2 lipca 2015 r., V CZ 39/15, nie publ. oraz wyroki Sądu Najwyższego: z 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36 i z 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, OSNP 2009, nr 1-2, poz. 2). Wskazuje się, że przyczyna zaniechania zbadania istoty sprawy może tkwić zarówno w pasywności sądu, jak i w błędnym - co pokaże dopiero kontrola odwoławcza - przyjęciu przesłanki niweczącej lub hamującej roszczenie, tj. prekluzja, przedawnienie, potrącenie, brak legitymacji, prawo zatrzymania itd. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22).

W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny wywiódł, że nierozpoznanie istoty sprawy, które determinowało wydanie orzeczenia kasatoryjnego (art. 386 § 4 k.p.c.), wynikało z braku rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji żądania ewentualnego powodów o zapłatę z tej przyczyny, że Sąd ten uznał za uzasadnione powództwo główne, co skutkowało brakiem możliwości odniesienia się i rozstrzygnięcia o tym żądaniu przez ten Sąd. Stanowiska o zasadności powództwa głównego nie podzielił jednak Sąd drugiej instancji, co aktualizowało potrzebę rozstrzygnięcia o zasadności żądania ewentualnego, a zarazem konieczność uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 4 k.p.c.

Przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie posługują się pojęciem „żądania ewentualnego”. Mimo to w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się zgodnie, że zgłoszenie takiego żądania przez powoda obok żądania „głównego” jest dopuszczalne (zob. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z 18 października 2013 r., III CZP 58/13, OSNC 2014, nr 6, poz. 62 oraz powołane tam orzecznictwo). W orzeczeniach tych wyjaśniono, że powód może sformułować w powództwie żądanie ewentualne, na wypadek nieuwzględnienia przez sąd żądania głównego. Zawisłością sporu objęte jest wtedy zarówno żądanie główne, jak i ewentualne, a oddalenie powództwa w całości może nastąpić, gdy w ocenie sądu na uwzględnienie nie zasługują oba żądania - główne i ewentualne. Jeżeli żądanie główne okaże się uzasadnione, żądanie ewentualne staje się bezprzedmiotowe i nie podlega ocenie sądu, który nie orzeka w wyroku o tym żądaniu. Jeżeli zaś żądanie główne okaże się bezzasadne, a żądanie ewentualne uzasadnione, sąd oddala powództwo w zakresie żądania głównego, uwzględniając je co do żądania ewentualnego w całości albo w części, przy czym w ostatniej sytuacji winien oddalić powództwo także co do niezasadnej części żądania ewentualnego. Reguły te mają odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym. Podważenie więc przez sąd drugiej instancji zasadności orzeczenia sądu pierwszej instancji uwzględniającego powództwo główne uaktualnia konieczność odniesienia się do zasadności żądania ewentualnego, o którym nie było potrzeby orzekania przez sąd pierwszej instancji, co jest konsekwencją uznania za dopuszczalnego – mimo braku odpowiednich regulacji procesowych – formułowania przez powoda obok żądania głównego także żądania ewentualnego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 10 sierpnia 2022 r., III CZ 209/22, nie publ.).

Z tych względów Sąd Najwyższy oddalił zażalenie na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c. jako bezzasadne.